

Sygn. akt VII AGa 1102/18

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 22 czerwca 2018 r.**

**Sąd Apelacyjny w Warszawie VII Wydział Gospodarczy w składzie:**

Przewodniczący: SSA Tomasz Wojciechowski

Sędziowie: SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)

SA Ewa Zalewska

Protokolant: sekr. sądowy Izabela Sokołowska

po rozpoznaniu w dniu 8 czerwca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w K.

o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 kwietnia 2017 r. sygn. akt XX GC 802/16

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od P. S. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w K. kwotę 810 zł (osiemset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

VII AGa 1102/18

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo P. S. przeciwko (...) SA. w W. (obecnie (...) S.A. w K.) o uchylenie Uchwały nr (...) Zwyczajnego Zgromadzenia (...) SA. podjętej w dniu 30 czerwca 2015 r. w przedmiocie udzielenia członkowi Zarządu absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2014 i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 377,00 (trzysta siedemdziesiąt siedem) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

**Powyższy wyrok został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:**

D. B. pełnił w (...) S.A. z siedzibą w W. funkcję Prezesa Zarządu od dnia 1 lipca 2014 r. do 2015 r. Z kolei P. S. jest akcjonariuszem (...) S.A. z siedzibą w W..

Sąd Okręgowy ustalił, że Uchwałą nr (...) z dnia 30 czerwca 2015 r. Zwyczajne Walne Zgromadzenie (...) S.A. z siedzibą w W. udzieliło członkowi Zarządu D. B. absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2014 r. W

protokole podjęcia przedmiotowej uchwały znajduje się zastrzeżenie, że obecny na Zgromadzeniu akcjonariusz Spółki (...) oświadczył, iż głosował przeciwko uchwale i zgłosił sprzeciw do powyższej uchwały.

Według dalszych ustaleń, pozwana Spółka zmieniła firmę na (...) S.A. w K.. Z kolei w dniu 10 maja 2016 r. spółka (...) S.A. jako spółka przejmująca połączyła się ze spółką (...) S.A. Tym samym, (...) S.A. weszła w ogół praw i obowiązków przysługujących dotychczas (...) SA., stając się między innymi stroną niniejszego postępowania.

Sąd Okręgowy powołał się na wyrok z dnia 24 października 2014 r. Sądu Apelacyjnego w Krakowie wydany w sprawie o sygn. akt I ACa 988/14, który utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 14 kwietnia 2014 r. (IX GC 670/13). Powyższymi wyrokami uchylono uchwałę Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 29 maja 2013 r. w przedmiocie przeznaczenia zysku netto za rok obrotowy 2012 jako sprzeczną z dobrymi obyczajami oraz krzywdzącą wspólnika. Powyższe rozstrzygnięcia są prawomocne.

Sąd Okręgowy stwierdził, że do chwili złożenia pozwu (to jest do dnia 30 lipca 2015 r.), pozwana spółka nie poczyniła działań mających na celu podział zysku za rok 2012. Uchwała w sprawie przeznaczenia zysku netto za rok obrotowy 2012 została umieszczona w porządku obrad Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanego zwołanego na dzień 22 października 2015 r. Zysk za 2012 r. został podzielony na mocy uchwał nr (...) i (...) Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia pozwanego z dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana spółka zawarła umowę licencyjną z (...) sp. z o.o. na korzystanie ze znaku słowno-graficznego (...). Powyższa umowa nie została jednak uznana w postępowaniu karnym jako wyrządzająca pozwanej spółce szkodę, które to postępowanie wszczęto na skutek zawiadomienia złożonego przez powoda. Zawarta umowa wpływała na przychody pozwanego, dawała wsparcie wizerunkowe, dostęp do klientów i kontrahentów, możliwość korzystania ze wspólnych zasobów grupy (...).

Ponadto Sąd Okręgowy ustalił, że pozwanej spółce przysługiwało roszczenie wynikające z poręczenia za długi (...) sp. z o.o. Umowa poręczenia została zawarta pomiędzy (...) S.A a (...) sp. z o.o. (poręczyciel). (...) sp. z o.o. poręczył za spółkę (...) sp. z o.o. (następnie (...) sp. z o.o.) zapłatę kwoty 13.059.000 zł. Sąd Rejonowy Katowice-Wschód w Katowicach wydał w dniu 7 września 2010 r. postanowienie o zatwierdzeniu układu z wierzycielami (...) sp. z o.o., na mocy którego ustalono, że (...) sp. z o.o. zapłaci 5% kwoty wierzytelności wobec (...) S.A., a 95% wierzytelności zostanie umorzone.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że w dniu 10 grudnia 2009 r. (...) sp. z o.o. połączył się z (...) sp. z o.o. i spłacił część kwoty objętej poręczeniem na rzecz (...) S.A. (...) S.A. zmienił w 2012 r. firmę na (...) S.A., a w 2013 r. na (...) S.A. W dniu 29 sierpnia 2013 r. (...) sp. z o.o. połączył się z (...) S.A., a następnie 13 kwietnia 2015 r. (...) S.A. połączył się z (...) S.A., który wszedł w ogół praw i obowiązków spółki, stając się nowym poręczycielem. W dniu 10 maja 2016 r. (...) S.A. połączył się z (...) S.A. W wyniku powyższych połączeń, doszło do połączenia w jednej osobie wierzyciela i dłużnika, co spowodowało, iż przedmiotowe poręczenie wygasło.

Kolejnym ustaleniem Sądu Okręgowego było, że pozwana spółka sprzedała w dniu 18 grudnia 2014 r. cały pakiet posiadanych akcji (...) S.A.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy, zeznań D. B. oraz twierdzeń stron co do okoliczności niespornych. Sąd Okręgowy ocenił zeznania D. B. - Prezesa Zarządu pozwanej w latach 2014-2015 i uznał je za przydatne dla ustalenia okresu pełnienia funkcję Prezesa Zarządu w (...) S.A. z siedzibą w W.. Świadek podał, iż jego celem jako prezesa zarządu było stworzenie i zrealizowanie planu ugięldowienia spółek medialnych, bowiem stanowiło to dla pozwanego dobrą perspektywę na rozwój i pozyskanie inwestora. Sąd Okręgowy stwierdził, że mimo, iż świadek mógł być pośrednio zainteresowany wynikiem sprawy, to w ocenie Sądu, przedstawił fakty w sposób obiektywny, zaś jego zeznania Sąd - mając na względzie cały zebrany w sprawie materiał dowodowy - ocenił jako w pełni wiarygodne.

Odnosnie zeznań powoda Sąd Okręgowy stwierdził, że były one przydatne w ograniczonym zakresie. Przede wszystkim w takim, w jakim znajdowały potwierdzenie w pozostałych dowodach tj. dokumentach i zeznaniach świadka, a także w zakresie, w jakim poświadczały okoliczności niesporne. W tak określonej części Sąd dał im wiarę. W większości informacje przekazane przez powoda w ramach przesłuchania stron były oparte wyłącznie na subiektywnej opinii powoda w danym zakresie i nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o zobowiązanie pozwanego do przedstawienia dokumentów opisanych w pkt VI pozwu tj. protokołu Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. z dnia 30 czerwca 2015 r., uchwały Zarządu (...) S.A. w sprawie zwołania Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) S.A. na dzień 30 czerwca 2015 r., uchwały Zarządu (...) S.A. w sprawie przeznaczenia zysku netto za rok 2014, umowy na korzystanie ze znaku towarowego (...). Sąd Okręgowy uznał, iż wskazywane dowody nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zgodnie bowiem z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Nadto okoliczności na jakie dowody te mogłyby być powołane nie były kwestionowane przez pozwanego, a ponadto zabrany w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawa prawna powództwa opiera się na art. 422 §1 i 2 pkt 2 ustawy z dnia 15 września 2000 r. kodeks spółek handlowych (dalej jako: k.s.h.)

Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 422 § 1 k.s.h., zgodnie z którym uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały. Prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia przysługuje (§ 2):

- 1) zarządowi, radzie nadzorczej oraz poszczególnym członkom tych organów;
- 2) akcjonariuszowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu; wymóg głosowania nie dotyczy akcjonariusza akcji niemej;
- 3) akcjonariuszowi bezzasadnie niedopuszczonemu do udziału w walnym zgromadzeniu;
- 4) akcjonariuszom, którzy nie byli obecni na walnym zgromadzeniu, jedynie w przypadku wadliwego zwołania walnego zgromadzenia lub też powzięcia uchwały w sprawie nieobjętej porządkiem obrad.

Sąd Okręgowy wskazał jak należy rozumieć legitymacje procesową. Legitymacja procesowa jest przymiotem strony procesu, który można określić jako uprawnienie do wystąpienia w danym procesie w charakterze powoda albo pozwanego. W tym sensie legitymacja procesowa przysługuje podmiotowi przytoczonego w powództwie prawa podmiotowego albo stosunku prawnego. Oznacza to, że legitymacja procesowa wynika ze związku, jaki zachodzi pomiędzy danymi podmiotami a przedmiotem procesu, Związek ten uwidacznia prawo podmiotowe lub stosunek prawny przytoczony przez powoda w powództwie pod zewnętrzną postacią okoliczności faktycznych.

Sąd Okręgowy uznał, że uprawnienie powoda do wystąpienia w niniejszym procesie w charakterze powoda wynika z art. 422 § 2 pkt 2 k.s.h. Powód wykazał, iż po powzięciu zaskarżonej uchwały zgłosił sprzeciw, który został zaprotokołowany. W konsekwencji powód ma legitymację procesową czynną w niniejszej sprawie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zaskarżona uchwała została podjęta w dniu 30 czerwca 2015 r. a powód wniósł pozew w dniu 30 lipca 2015 r. Tym samym, został zachowany ustawowy termin na złożenie powództwa o uchylenie uchwały.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód swoje żądanie uchylenia uchwały nr 11 z dnia 30 czerwca 2015 r. podjętej przez Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy pozwanej Spółki oparł w większości na szeregu zdarzeń poprzedzających rozpoczęcie pełnienia przez D. B. funkcji Prezesa Zarządu pozwanego, a także na okolicznościach następujących po dniu 31 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż zaskarżona uchwała dotyczyła udzielenia członkowi zarządu pozwanego - D. B. - absolutorium z wykonania obowiązków w roku obrotowym 2014. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał za nieistotne w niniejszej sprawie wszelkie okoliczności, które nie dotyczyły działania zarządu pozwanej w okresie od 1 lipca 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. Tym samym, Sąd nie analizował braku podjęcia działań w sprawie podziału zysków za 2012 r. w okresie po 1 stycznia 2015 r., braku podejmowania działań związanych z wypowiedzeniem umowy o korzystanie przez pozwaną ze znaku towarowego (...) oraz zaniechaniem egzekucji roszczenia wynikającego z poręczenia za długi spółki (...) sp. z o.o. w okresie przed 1 lipca 2014 r. oraz po 31 grudnia 2014 r.

Sąd Okręgowy zważył, że pojęcie dobrych obyczajów, o których mowa w art. 422 § 1 k.s.h., z którymi może być sprzeczna uchwała walnego zgromadzenia jest klauzulą generalną, odwołującą się do norm moralnych i zwyczajowych. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i „otoczenie gospodarcze”, a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości „kupieckiej” przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Użyte w treści art. 422 k.s.h. pojęcie dobrych obyczajów odnosi się jednak nie tylko do uczciwości kupieckiej skierowanej na zewnątrz funkcjonowania spółki (w stosunku do innych uczestników obrotu gospodarczego), ale przede wszystkim do stosunków wewnętrznych w spółce, w tym relacji pomiędzy wspólnikami. Przemawia to za sięganiem do kryteriów moralnych obowiązujących nie tylko pomiędzy przedsiębiorcami, ale także panujących w społeczeństwie, w tym ogólnej normy przyzwoitego zachowania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że godzenie w interesy spółki występuje, gdy są podejmowane jakiegokolwiek działania, które powodują uszczuplenie majątku, ograniczają zysk spółki, uderzają w dobre imię jej lub jej organów, chronią interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Interes spółki handlowej odpowiada interesom wszystkich grup jej wspólników (w tym przypadku akcjonariuszy), z uwzględnieniem wspólnego celu określonego w statucie spółki. Z tego względu niedopuszczalne jest utożsamianie interesu spółki akcyjnej wyłącznie z interesem akcjonariusza większościowego.

Dalej Sąd podał, że pokrzywdzenie akcjonariusza będzie miało miejsce, gdy w wyniku uchwał jego pozycja w spółce zmniejsza się, co może wiązać się z pogorszeniem jego sytuacji udziałowej bądź osobistej. Uchwałę można uznać za krzywdzącą dla akcjonariusza, jeżeli prowadzi do osłabienia jego pozycji w spółce w relacji do innych akcjonariuszy, którzy odnoszą korzyść, albo w relacji do spółki, która odnosi korzyść w danej sytuacji nieuzasadnioną. Oceniając skutki, jakie wywołuje zaskarżona uchwała w stosunku do akcjonariusza, należy brać pod uwagę stosunki panujące na linii spółka-akcjonariusz, a nie sytuację prywatną i osobistą akcjonariusza.

Odnosząc się bezpośrednio do zarzutów wskazanych przez powoda, Sąd Okręgowy wskazał, iż brak podjęcia działań przez zarząd pozwanej mających na celu dokonanie podziału zysków za 2012 r. w listopadzie i grudniu 2014 r. nie może zostać uznany za naruszający dobre obyczaje, godzący w interes spółki czy też mający na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. W szczególności należy mieć na uwadze, iż wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie w przedmiocie uchylenia uchwały dotyczącej przeznaczenia zysku netto za rok obrotowy 2012 został wydany w dniu 24 października 2014 r. Pozwanej Spółki nie obciążał żaden termin na dokonanie ponownego podziału zysków, a brak podjęcia przez zarząd pozwanego działań do końca 2014 r. (a zatem przez dwa miesiące) nie można uznać za naruszający dobre obyczaje, godzący w interes spółki czy też mający na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Powód nie wykazał, że zaistniała w niniejszej sprawie jedna z powyższych okoliczności, co z kolei uzasadnia oddalenie powództwa. Nie zostało wykazane, aby w wyniku braku dokonania podziału zysku z 2012 r. w listopadzie i grudniu 2014 r. ucierpiał interes spółki oraz aby pozwana Spółka działała w celu pokrzywdzenia powoda.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, iż pozwana Spółka poprzez niepodjęcie działań zmierzających do dokonania podziału zysku za 2012 r. w listopadzie i grudniu 2014 r. naruszyła dobre obyczaje, poprzez nierespektowanie prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Należy bowiem wskazać, iż wyrok został wydany w dniu 24 października 2014 r. W świetle powyższego, konieczne byłoby wówczas zorganizowanie w listopadzie lub grudniu walnego zgromadzenia pozwanego jedynie w celu podjęcia uchwały w przedmiocie podziału zysków za 2012 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że takie działanie mogłoby zostać uznane za niegospodarne i powodujące stratę dla pozwanego, mając na uwadze, iż koszty zwołania zgromadzenia wspólników wiążą się dla pozwanego

ze znaczącymi wydatkami. Z zeznań świadka D. B. wynika, że co innego było wówczas priorytetem w strategii działania pozwanej spółki. Świadek podał, iż jego celem jako prezesa zarządu było stworzenie i zrealizowanie planu ugięldowania spółki, bowiem stanowiło to dla pozwanego dobrą perspektywę na rozwój i pozyskanie inwestora. Pozwany nie udowodnił, aby zaistniały okoliczności przeciwnie.

W ocenie Sądu Okręgowego nie znajduje również uzasadnienia żądanie uchylenia uchwały z powodu braku wypowiedzenia lub zmiany umowy o korzystanie ze znaku towarowego (...). Powód nie przedstawił przekonujących argumentów, które pozwoliłyby na uznanie, iż brak działania w tym zakresie Prezesa Zarządu pozwanego w okresie od 1 lipca 2014 do 31 grudnia 2014 r. powodował konieczność nieudzielenia D. B. absolutorium za 2014 r. W szczególności należy wskazać, iż kwestionowana przez powoda umowa została zawarta kilka lat przed objęciem funkcji przez D. B. w zarządzie pozwanego. Powód nie wykazał, iż w związku z kwestionowaną umową Spółka ponosiła znaczące straty. Wręcz przeciwnie- zebrany materiał dowodowy wskazywał, iż znak towarowy (...) przekładał się bezpośrednio na większe dochody pozwanej. Z uzasadnienia postanowienia o umorzeniu śledztwa wynika, że zawarta umowa wpływała na przychody pozwanego, dawała wsparcie wizerunkowe, dostęp do klientów i kontrahentów oraz możliwość korzystania ze wspólnych zasobów grupy G..

Sąd Okręgowy nie stwierdził, aby zaskarżona uchwała była sprzeczna z dobrymi obyczajami, godziła w interes spółki, czy też miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza, w związku z brakiem podjęcia działań w celu wypowiedzenia lub zmiany umowy o znak towarowy (...) przez D. B..

Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zarzut związany z zaniechaniem egzekucji roszczenia wynikającego z poręczenia za długi (...) sp. z o.o. Przedmiotowa uchwała została podjęta w głosowaniu tajnym, przy oddanych 4.699.031 ważnych głosach, z 2.749.031 akcji, które stanowią 55,41% w kapitale zakładowym Spółki. Za przyjęciem zaskarżonej uchwały oddano 4.241.429 głosów, przeciwko - 403.628, głosów wstrzymujących się było 23.974. W świetle powyższego, Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska powoda, iż podjęcie uchwały zgodnie w powyższymi danymi było sprzeczne z dobrymi obyczajami i godziło w interes Spółki. Powód nie wykazał również, iż D. B. w czasie pełnienia funkcji Prezesa Zarządu pozwanego podejmował działania, które przynosiły bezpośrednie korzyści dominującemu akcjonariuszowi.

W ocenie Sądu Okręgowego o konieczności uchylenia zaskarżonej uchwały nie przemawia również okoliczność, iż pozwana Spółka zbyła w dniu 18 grudnia 2014 r. 1.570.000 akcji (...) S.A. Powód nie wykazał bowiem, aby to działanie było sprzeczne z dobrymi obyczajami lub miało na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. Z kolei według Sadu Okręgowego zarzut naruszenia interesów Spółki również nie został odpowiednio uzasadniony, w szczególności w świetle stanowiska pozwanego, iż potrzebował wówczas środków pieniężnych, a oczekiwanie na możliwość zbycia akcji po wyższej cenie uniemożliwiała zadośćuczynienia potrzebom Spółki. Powód nie wykazał również powiązania pomiędzy kwestionowaną transakcją a działaniami D. B. uzasadniającymi konieczność nieudzielenia mu absolutorium za 2014 r.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał zasadności powództwa. Ciężar udowodnienia przesłanek z art. 422 § 1 k.s.h. spoczywał na powodzie zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie przedstawił odpowiednich dowodów i okoliczności, które pozwoliłyby na ustalenie, iż zaskarżona uchwała była sprzeczna z dobrymi obyczajami, godziła w interes spółki, czy też miała na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób uznać, że podjęcie uchwały o udzieleniu absolutorium członkowi zarządu stanowiło naruszenie powołanych przez powoda przepisów prawnych. Warte podkreślenia jest, iż większość argumentacji powoda dotyczyła działań spółki przed dniem 1 lipca 2014 r. lub po dniu 31 grudnia 2014 r., zatem nie mogła mieć znaczenia dla niniejszej sprawy. Powód powoływał się bowiem na okoliczności niedotyczące okresu objętego przedmiotową uchwałą.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał konkretnych działań D. B., które mogłyby uzasadniać uchylenie zaskarżonej uchwały. Zarzuty formułowane przez powoda mają charakter bardzo ogólny i w oparciu o zebrany materiał dowodowy nie sposób jest ustalić, że istniały podstawy do nieudzielenia absolutorium D. B..

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Przepis ten formułuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych. Zgodnie z treścią tego przepisu strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty procesu. Na koszty te składały się w przedmiotowym postępowaniu: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 360,00 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, tj. łącznie 377,00 zł. Koszt wynagrodzenia pełnomocnika procesowego pozwanego będącego radcą prawnym ustalono na podstawie § 10 ust 1 pkt 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Do kosztów celowego dochodzenia praw i celowej obrony zalicza się również opłatę skarbową w kwocie 17 złotych uiszczoną od dokumentu pełnomocnictwa, co zostało potwierdzone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 marca 2003 r., sygn. akt III CZP 2/03, OSNC 2003/12/161.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł powód zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy poprzez:

a) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, błędy w ustaleniach podstawy faktycznej dochodzonych praw i wyjaśnieniu okoliczności sprawy, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, w tym pominięcie w postępowaniu analizy i rozpatrzenia wskazanych przez powoda zdarzeń faktycznych i prawnych, co stanowi naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.;

b) naruszenie art. 328 § 3 k.p.c. poprzez brak odniesienia się w uzasadnieniu do podniesionych w toku procesu okoliczności;

c) naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez nieprzyjęcie wniosku dowodowego Powoda o zobowiązanie strony pozwanej do przedstawienia umowy na korzystanie ze znaku towarowego (...), co było istotnym wnioskiem dowodowym dla ustalenia prawdy materialnej, skutkiem czego Sąd Okręgowy nieprawidłowo rozpoznał stan faktyczny w zakresie istnienia efektów ekonomicznych korzystania ze znaku towarowego przez spółkę (...) (zastrzeżenie zgłoszone do protokołu)

2) naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 422 par 1 k.s.h. poprzez uznanie, że skarżona uchwała nie została podjęta celem pokrzywdzenia akcjonariuszy oraz że nie jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i nie jest godząca w interes Spółki.

Pozwany wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje:***

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całości podzielił ustalenia faktyczne, dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy, czyniąc je jednocześnie podstawą swojego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy, w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości zaferowanego przez strony materiału dowodowego. Jednocześnie na podstawie tak przeprowadzonego postępowania dowodowego i zgromadzonych dowodów, Sąd I instancji wywiódł trafne wnioski i oceny prawne, które Sąd Apelacyjny w całości podziela.

Kwestionowanie sposobu, w jaki Sąd I instancji dokonał oceny dowodów nie może zostać podzielone jako usprawiedliwione, biorąc pod uwagę argumenty, jakie powód powołał, aby uzasadnić zarzut nieprawidłowości zastosowania art. 233 § 1 k.p.c.. Argumentacja powoda w apelacji jest polemiką z ustaleniami i oceną Sądu pierwszej instancji podzieloną na grupy zagadnień, które mają zdaniem powoda przemawiać za niezasadnym udzieleniem absolutorium prezesowi pozwanej spółki z jego czynności za okres 1 lipca 2014 roku do 31 grudnia 2014 roku.

Sąd Apelacyjny podziela wnioski Sądu pierwszej instancji w odniesieniu do braku podstaw dla uchylenia uchwały o udzieleniu absolutorium. Absolutorium jest to uchwała stanowiąca akceptację całokształtu działalności członka organu spółki w rozpatrywanym roku obrotowym. Akt ten należy traktować jako zatwierdzenie przez walne zgromadzenie sposobu sprawowania funkcji przez członków zarządu w określonym okresie. Istotne jest, czy podmiot którego zachowanie jest kwitowane właściwie wykonywał swoje obowiązki w okresie objętym oceną. Te okoliczności nie zostały wykazane w przedmiotowym procesie. Walne zgromadzenie ma co do decyzji udzielenia bądź odmowy udzielenia absolutorium pełną swobodę, ograniczoną tylko przepisami ustawy, postanowieniami umowy (statutu), dobrymi obyczajami, jeśli zarazem uchwała godzi w interesy spółki lub ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza. W tych granicach walne zgromadzenie ma prawo odmówić skitowania nawet za drobne błędy albo skitować, mimo świadomości poważniejszych nadużyć. Ważne jest, aby walne zgromadzenie wiedziało o działaniach zarządu. W tym kontekście apelujący nie stawia klarownych zarzutów przemawiających za uchyleniem uchwały o udzieleniu absolutorium. Doniosłość zarzutów ma dotyczyć aktu podejmowanego przez walne zgromadzenie, a nie zarzutów co do działania zarządu. Jeżeli podmiot, którego zachowanie jest kwitowane niewłaściwie wykonywał swoje obowiązki, to skarżący musi wykazać, jak te działania przełożyły się na uchwałę walnego zgromadzenia, tak aby uznać ją za sprzeczną z dobrymi obyczajami i naruszającą interes spółki czy krzywdzącą akcjonariuszy. W niniejszej sprawie powód opisując postępowanie prezesa zarządu pozwanego i nadając mu cechę naruszenia dobrych obyczajów i godzenia w interes spółki lub pokrzywdzenia akcjonariuszy utożsamia je z decyzją walnego zgromadzenia właśnie naruszającą podane kryteria. Tymczasem chodzi o to, by konkretne działania prezesa zarządu nie spełniało wymogu należytego wykonania zobowiązania wobec spółki, a walne zgromadzenie znając to uchybiecie zaakceptowało działanie zarządcy i podjęło uchwałę naruszającą dobre obyczaje i godzącą w interes spółki bądź krzywdzącą akcjonariusza. Istotą absolutorium jest zatwierdzanie działań podejmowanych przez określone osoby w danym roku obrotowym i za okres pełnienia funkcji, a wynikająca odpowiedzialność ma charakter odpowiedzialności osobistej.

Odnośnie znaku towarowego Sąd Apelacyjny zauważa, że nie było przedmiotem postępowania ustalanie charakteru umowy na korzystanie ze znaku towarowego (...). Szeroko opisany aspekt podatkowy i koszty podatkowe wchodzi z dniem Sądu Apelacyjnego w zakres zatwierdzonego sprawozdania finansowego spółki. Stawiając zarzut prezesowi zarządu pozwanej spółki powód ogólnikowo zakłada, że w tym niegodziwym przedsięwzięciu uczestniczył pan B.. Analiza instytucji absolutorium prowadzi do wniosku, że jest ona instrumentem oceny pracy członków zarządu. Powód nie podaje faktów związanych z umową o znak towarowy, które by zaistniały w czasie pełnienia funkcji przez D. B., a na które zabrakło reakcji prezesa i ten brak reakcji kwalifikowałby się jako nienależyte pełnienie obowiązków zarządu. Obejmując funkcję prezesa zarządu D. B. zastał obowiązującą umowę o znak towarowy, zatwierdzane za czas umowy sprawozdania finansowe za poprzednie lata, zaś powód nie przytacza okoliczności, które winny zmienić ocenę umowy przez prezesa zarządu w czasie półrocznego sprawowania funkcji. Przeciwwstawiana ocenie powoda co do znaku towarowego jest ocena pozwanej spółki. Należyte bądź nienależyte wykonanie obowiązków zasadza się więc w kierunku strategii rozwoju spółki. Powód nie przybliżył czynności prezesa zarządu, które naruszałby osiągnięcie pożądanego celu spółki, czyli jej wejścia na giełdę. Pozwana spółka należała do grupy medialnej i używanie znaku towarowego w firmie identyfikowało przynależność podmiotu. Założenie argumentacji powoda, iż prezes zarządu winien rozwiązać umowę o korzystanie ze znaku towarowego, stoi w sprzeczności z zadaniami stawianymi przed pełniącym funkcję prezesem.

Analogicznie przedstawia się sprawa poręczenia. Ocena nie dotyczy kwalifikacji prawnej poręczenia, jego istnienia, naliczania odsetek tylko zaniechań prezesa zarządu, które pociągają za sobą odmowę udzielenia absolutorium. Jedynym zaniechaniem wskazywanym przez powoda jest niewyegzekwowanie poręczenia za długi upadłego (...) sp. z o.o. Absolutorium dotyczy wykonania obowiązków, a niewykonanie obowiązków zakłada powinność działania. Z zeznań D. B. nie wynika, aby kluczowym działaniem w czasie jego kadencji miało być rozwiązanie problemu poręczenia. Ustawowym zadaniem zarządu jest prowadzenie spraw spółki, zaś spółka od 2010 roku kwitowała wykonywanie obowiązków przez zarządy spółki. Prowadzi to do oceny, iż działania prezesa zarządu D. B. nie odbiegły od gospodarki poprzednich zarządów, a zaniechanie wyegzekwowania poręczenia nie było utożsamiane z nienależytym wykonaniem zobowiązania, czy brakiem należytej staranności w jego wykonaniu. Zwolnienie członków zarządów z odpowiedzialności wobec spółki z tytułu zdarzeń mających miejsce w danym roku obrotowym oraz

ujawnionych w sprawozdaniu finansowym i sprawozdaniu zarządu nie spotkało się z negatywną oceną akcjonariuszy od 2010 roku.

Sprzedaż pakietu akcji spółki giełdowej (...) S.A. jest jedyną czynnością podjętą przez prezesa zarządu D. B. i mającą miejsce za okres udzielania absolutorium. Transakcja była podyktowana potrzebą uzyskania środków finansowych na spłatę wierzytelności spółki (...) sp. z o.o.. Powód akcentuje utratę przychodu w wysokości 141 tysięcy złotych pomijając, że pozwany był udziałowcem (...) sp. z o.o. Powiązania kapitałowe pozwanego podane w punkcie 6.1 „Sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok obrotowy zakończony dnia 31 grudnia 2014 roku” uwiarygadniają przeznaczenie środków ze sprzedaży akcji. Postawienie zarzutu popełnienia szkody w majątku pozwanego wymagałoby oceny, jak brak uregulowania zobowiązań spółki (...) sp. z o.o. wpłynąłby na aktywa pozwanego. Sama strata w transakcji sprzedaży nie oznacza jeszcze szkody w majątku spółki pozwanej przy istniejących powiązaniach w grupie kapitałowej. Pozwany wyjaśnia w piśmie procesowym z dnia 20 grudnia 2016 roku na jakich zasadach udzielona została pożyczka (...) sp. z o.o., co miałoby znaczenie przy ustalaniu szkody przy dochodzeniu roszczeń odszkodowawczych. Walne zgromadzenie wiedziało o sprzedaży akcji i nie potraktowało tej transakcji jako naruszającej obowiązki prawidłowego działania zarządu. Subiektywna ocena szkody nie wystarczy do przyjęcia, że uchwała walnego zgromadzenia jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jak i godzi w interes spółki czy ma na celu pokrzywdzenie akcjonariusza.

Ostatnim argumentem przemawiającym zdaniem powoda za odmową udzielenia absolutorium prezesowi zarządu pozwanej spółki jest brak zwołania zgromadzenia w celu podjęcia uchwały w sprawie podziału zysku za 2012 rok. Słusznie Sąd pierwszej instancji zawęził ocenę działalności prezesa zarządu do okresu 1 lipca 2014 roku – 31 grudnia 2014 roku i w tym przedziale miarodajny jest czas po uprawomocnieniu się wyroku w dniu 24 października 2014 roku. Pierwotna argumentacja powoda naruszenie obowiązków prezesa zarządu umiejscowiła w braku umieszczenia uchwały o podziale zysku za 2012 rok w porządku obrad 30 czerwca 2015 roku (strona 5 pozwu). Kolejnym pismem z dnia 26 września 2016 roku powód przyjmował, że zgromadzenie powinno być zwołane bezzwłocznie po uprawomocnieniu się wyroku (strona 8, k. 373). Prezes zarządu wyjaśnił, że podział zysku miał być zrealizowany w 2015 roku (k. 411).

Statut spółki przewidywał, że rok obrotowy spółki pokrywa się z rokiem kalendarzowym (§19 statutu). Do kompetencji zarządu należało zwoływanie zwyczajnego walnego zgromadzenia w terminie określonym przepisami prawa (§5 regulaminu zarządu). W kwestiach nieuregulowanych statut spółki odsyłał do kodeksu spółek handlowych (§21 statutu). Zgodnie z art. 395 §1 k.s.h. zwyczajne walne zgromadzenie powinno się odbyć w terminie sześciu miesięcy po upływie każdego roku obrotowego. Na takim zgromadzeniu podejmuje się uchwałę o podziale zysku (art. 395 §2 pkt 2 k.s.h.). Statut pozwanej spółki powtarzał regulację w §13 nie przewidując zasad dla zwoływania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Oznacza to, że zastosowanie na art. 398 k.s.h. pozostawiający ocenę zwołania przez organ uprawniony do zwołania walnych zgromadzeń.

Skoro statut nie przewidywał przypadków zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia akcjonariuszy, a materia podziału zysku była przedmiotem obrad walnego zgromadzenia to dodatkowe zwołanie jest obowiązkowe, gdy zarząd, rada nadzorcza, akcjonariusze reprezentujący co najmniej połowę kapitału zakładowego, sąd albo osoby upoważnione przez sąd uważają to za wskazane. Wyjaśnienia prezesa zarządu uzasadniają brak zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia pomiędzy 24 października 2014 roku a 31 grudnia 2014 roku. Żadne inne organy ani osoby uprawnione (akcjonariusze mniejszościowi) nie zwołały, ani nie zażądały zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia. Przekonuje tłumaczenie, że wobec braku przepisu na zwołanie zgromadzenia sprawa ta leży w gestii organu zwołującego. Niemniej jednak pozostaje ocena, czy zwołanie miało być natychmiastowe. Sam powód przyznaje, że sprawa podziału zysku winna być poddana pod obrady zwykłego walnego zgromadzenia zwoływanego na dzień 30 czerwca 2015 roku. Nie tyle więc brak zwołania do 31 grudnia 2014 roku, co brak objęcia porządkiem obrad w dniu 30 czerwca 2015 roku stanowi naruszenie ładu korporacyjnego. Zaskarżona uchwała nr 11 nie obejmowała jednak okresu roku 2015.



Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pozwanej spółki o zasądzenie kosztów postępowania w myśl art. 423 §2 k.s.h., bowiem powództwo nie jest oczywiście bezzasadne. Sprawa o uchylenie uchwały jest regulowana art. 422 k.s.h. i każdorazowo wymaga dokładnej analizy stanu faktycznego aby ocenić, czy jest naruszenie dobrych obyczajów i w czym tkwi godzenie w interes spółki bądź cel pokrzywdzenia akcjonariusza.

Wnioski dowodowe powoda zostały pominięte w myśl art. 381 k.p.c. Wycena spółek Wydawnictwo (...) sp. z o.o. na moment nabycia przez (...) wrzesień 2013 roku i nie ma związku ze sprawą, a nadużycia zarządu pod kierownictwem D. B. winne być oceniane na datę podejmowania uchwały. Zbieranie dowodów post factum nasilone trwającym konfliktem pomiędzy akcjonariuszami nie może przysłać znaczenia absolutorium. Jeżeli akcjonariusz uznaje, że została wyrządzona szkoda spółce może skorzystać z uprawnień akcjonariusza.

Nietrafny jest również zarzut podnoszący naruszenie przez Sąd meriti przepisu art. 328 § 2 k.p.c.. Zgodnie z utrwalonym zapatrywaniem Sądu Najwyższego skuteczne odwołanie się do niego może nastąpić jedynie wówczas gdy wady konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia objętego apelacją są tak istotne, że nie jest możliwe - w ramach kontroli instancyjnej - stwierdzenie na jego podstawie czy Sąd niższej instancji prawidłowo zastosował prawo materialne i procesowe.

Ocena Sądu pierwszej instancji w zakresie przesłanek niezbędnych do uchylenia uchwały unormowanych art. 422 k.s.h. była prawidłowa i Sąd Apelacyjny ją podziela.

W tych warunkach apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w powiązaniu z treścią § 8 ust. 1 pkt 22 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r.).